

Tylko Rosja ingeruje w kraje Środkowej Europy

20 września 2020

Wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz ocenił na konferencji prasowej z przedstawicielami białoruskich mediów, że jedynym krajem, w regionie, które ingeruje w wewnętrzne sprawy innych państw, jest Rosja.

Wiceminister spraw zagranicznych Marcin Przydacz uczestniczył dziś w konferencji prasowej dla białoruskich mediów, podczas której mówił o obecnej sytuacji na Białorusi, o wsparciu ze strony UE i Polski dla demokratycznej Białorusi oraz o oskarżeniach pod adresem Polski, padających z ust białoruskiego prezydenta oraz innych przedstawicieli władzy.

„Jedynym krajem, który ingeruje w sprawy wewnętrzne innych państw w tej części świata, jest Rosja” – powiedział na konferencji Marcin Przydacz, którego słowa przytacza Euroradio. Jak zaznaczył, głównym celem polskiej i międzynarodowej dyplomacji w stosunku do Białorusi jest rozwijanie stosunków gospodarczych, kulturalnych i międzyludzkich. „Na miejscu Alaksandra Łukaszenki, gdybym miał obawiać się jakichś flag nad budynkami władz Białorusi, to byłyby to flagi Rosji” – powiedział Przydacz, oceniając, że retoryka, używana w stosunku do Polski i innych państw zachodnich przez białoruskie władze to „minione stulecie”.

Marcin Przydacz powiedział także, że Polska i przedstawiciele NATO obserwują rozwój sytuacji na Białorusi, w tym także przerzucenie białoruskich wojsk z Witebska w okolice Grodna. Zaznaczył też, że siły NATO obecne w regionie zostały tu rozmieszczone przed wybuchem protestów na Białorusi i mają charakter obronny. „Nadal będziemy monitorować te ruchy. Martwimy się, że wojska są przyciągane do naszej granicy. Oczywiście po naszej stronie nie ma żadnych ruchów wojsk” –

powiedział wiceszef polskiego MSZ.

Źródło: pl.SputnikNews.com